

Preradowało Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL

W odbyło się wspólne posiedzenie Biura Politycznego PZPR i Prezydium NK ZSL. Tematem posiedzenia była realizacja wytycznych dotyczących polityki rolnej i gospodarki społecznej oraz polityki społecznych warunków rozwoju wsi. Wytyczne jednoznacznie potwierdziły gwałtowność indywidualizmu oraz poparcie rozwoju wszystkich dziedzin gospodarki. W posiedzeniu stwierdzono, że realizacja wytycznych jest w początkowej fazie — przyczyniła się do osiągnięcia postępu na

ws. Wzrasta ranga samorządu rolniczego, który podejmuje trudne funkcje gospodarza wsi i współdecyduje o DOKONCZENIE NA STR. 7

Echo dnia

Nr 234 (2910)

Kielce, środa, 2.XII.1981 r.

Rok XI

Cena 2 zł

Posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw-Stron Układu Warszawskiego

MOSKWA PAP. We wtorek, w Moskwie rozpoczęło się kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw — Stron Układu Warszawskiego. W pracach komitetu biorą udział delegacje armii sojuszników: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Posiedzenie otworzył przewodniczący delegacji radzieckiej, członek Biura Politycznego KC KPZR, minister obrony Związku Radzieckiego, Dmitrij Ustinow.



Orzeszek dla „Basi”.

CAF—Teodor Walczak

W wielu regionach kraju trwają nadal strajki

W niektórych regionach kraju kontynuowane są strajki rolników. Od 27 listopada trwa np. strajk okupacyjny zorganizowany przez członków NSZZ RI „Solidarność”, w pomieszczeniach WK ZSL oraz ZW ZMW w Zamościu.

Już drugi tydzień trwa we Włocławku strajk okupacyjny zorganizowany przez 100-osobową grupę indywidualnych rolników zrzeszonych w NSZZ „Solidarność Chłopska Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej”. Chłopi zajęli część budynku należącego do WZKiOR, wysuwając szereg żądań.

Na Rzeszowszczyźnie, w wyniku podpisania porozumienia między wojewodą a wojewódzkim komitetem strajkowym NSZZ RI „Solidarność” tego regionu, zawieszony został strajk okupacyjny urzędów gminnych w Łańcucie, Leżajsku, Strzyżowie n. Wisłokiem, Kolbuszowej, Tyczynie i Czerminie. Tem strajków były przede wszystkim problemy związane z tzw. porozumieniami rzeszowsko-ustrzyckimi, a także różne sprawy lokalne.

W dalszym ciągu trwa natomiast strajk okupacyjny w budynku administracyjnym POM w Brzynej k. Ropczy.

DOKONCZENIE NA STR. 2

Kiedy pokażą się mecenasi?

„Dzik” ze Stąporkowa rozbija przeszkody

W przemyśle, jak w całej gospodarce narodowej, sytuacja ponura. Produkuje się mniej, bo nie starcza materiałów, surowców, ener-

omija, w odróżnieniu od innych zakładów pracy, szybko znajduje środki zaradcze. Plan produkcji zamiatarek ulicznych

DOKONCZENIE NA STR. 2



Henryk Słoka z prototypem ciągnika „dzik”.
Fot. Jerzy Buroczy

Temat dnia

Uzależnienie egzystencji przedsiębiorstwa od osiągniętych wyników finansowych może skłonić zarówno dyrekcję, jak i samorządy, do nadmiernej „windowania” cen, godzącego w bezbronnych konsumentów. Takie „święte przymierze” między przedsiębiorstwami i samorządami może nawet potencjalnie konfliktować na linii dyrekcja — samorząd. Państwo, wyczerpując ostatnio swoje skarby, też chciałoby skorzystać na tym procesie, proponując już obecnie drastyczne stawki podatkowe. „Grozí nam hiperinflacja” — twierdzą dalekowzroczni krytycy tych rozwiązań.

Przetłumaczenie założeń reformy gospodarczej na język konkretnych zasad i mechanizmów — a także przybliżająca się wizja ich skutków — tworzą nową jakość w dotychczasowej dyskusji systemowej. „I chciałabym, i boję się...” — takie mniej więcej, zgodne z duchem dawnej piosenki, nastroje zaplanowały wśród osób, które będą reformę wdrażać w życie.

Chodzi więc o to, aby nie skompromitować reformy już w momencie jej startu. Potrzebne są rozwiązania dojrzałe, zabezpieczające ją przed niekorzystnymi zjawiskami, które w przeszłości wielokrotnie towarzyszyły słusznym w teorii założeniom. Zasady działania przedsiębiorstw w początkowym okresie reformy muszą być tak preradowane, aby zadowoliły przedsiębiorstwa i samorządy, a jednocześnie wspólne reguły gry w dramatycznej sytuacji zaopatrzeniowej.

Pokłonie dziesięciolecia serdecznie dziękujemy!

W tym dniu nie oczekiwaliśmy i tym większe nasze wzruszenie bardziej gorące podziękowania. Od samego rana tego dnia przyjmowaliśmy w naszej redakcji — w samą rocznicę narodzin „Echa Dnia” — licznych Przyjaciół, Czytelników gazety, cieszyliśmy się kwiatami, listami, których ilość w miarę upływu dnia ledwie mieściła w naszej kasecie.

W tym dniu więc przepięknie przedstawicielom kieleckiego Prezesem Zbigniewem Chodakiem, Bohdanem Beldowskim, Miarką, z którymi wspominaliśmy wspólną akcję „Naszych Dni” i którzy wraz z kwiatami i życzeniami przyznanej redakcji odznakę „Za zasługi dla PTTK woj. kieleckiego”. Ucieszyliśmy się słowami uznania skierowanymi do Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Lewego przez przewodniczącego WK — Krzysztofa Zaleskiego list nadesłany nam ppłk Edward Wacnik w imieniu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju w Kielcach. W tym dniu upłynęły lata od narodzin „Echa Dnia”, pierwszego tygodnika ziemi kieleckiej. Niech Wam się darzy przez te przyszłe lata!” napisał do nas wieloletni były naczelny, z nami stale współpracujący — red. Karol Strug. Z okazji przyjęliśmy życzenia od naszych kolegów po piórze

DOKONCZENIE NA STR. 2

Przypuszczalnie 178 osób

zobocze góry roztrzaskał się jugosłowiański samolot

PAP. We wtorek rano zobocze góry San w południu Korsyki spadł samolot pasażerski „DC-9 super” Ju-52. 178 osób narodowości jugosłowiańskiej, w tym 100 dzieci i sześćosobowa załoga.

Samolot linii „Inex-Adria” lecący we wtorek z Rzymu do Korsyki, z powodu złych warunków atmosferycznych, gdy w chwili kłótki osób wylądował na polu w pobliżu miejscowości „DC-9” ma 167 miejsc i osiem dodatkowych.

Maszyna leciała z Lublany, skąd wystartowała o godzinie 7.30. Ostatni raz słyszano pilotów przez radio o godz. 8.53. Samolot miał za siedem minut lądować na lotnisku Campo

DOKONCZENIE NA STR. 7

Brak dotychczas racjonalnego wyjaśnienia

O UFO na poważnie

Czy UFO istnieją? Zdaniem osób interesujących się poważnie tą sprawą istnienie niezidentyfikowanych obiektów latających nie ulega wątpliwości. W r. 1979 tylko nad Polską zjawisk, które można by interpretować, jako pojawienie się UFO było ok. 120. Zdecydowaną większość podobnych spostrzeżeń wyjaśnia się przyczynami naturalnymi.

Są to z reguły odbicia promieni słonecznych od balonów meteorologicznych, samolotów, sztucznych satelitów Ziemi, pioruny kuliste, albo też niezwykle kształtu chmury. Około 1-3 proc. UFO nie daje się jednak tak wyjaśnić. Te właśnie obserwacje nie dają spokoju nie tylko amatorom, ale i specjalistom cywilnym i wojskowym z różnych krajów.

W latach 60. kosztem wielu milionów dolarów badania niezidentyfikowanych obiektów latających, pod kryptonimem „blekitna księga”, prowadziły wojska lotnicze Stanów Zjednoczonych. Obecnie zaś pod oficjalną egidą rządu francuskiego działa zajmujący się analizą spostrzeżeń UFO ośrodek w Tuluzie.

DOKONCZENIE NA STR. 7

Serdecznie dziękujemy!

DOKONCZENIE ZE STR. 1

ze „Słowa Ludu” i „Przemia”, ZW ZSMP z Radomia, z redakcją popołudniową: „Expressu Ilustrowanego” z Łodzi, „Wieczoru Wrocławia”, „Echa Krakowa”, „Dziennika Wierzyńskiego” z Bydgoszczy, katowickiego „Wieczoru” i innych zespołów redakcyjnych, w tym także bardzo mile słowa od red. Adama Berlewicza w imieniu zespołu „Budujemy Samocho- dy” ze Starachowic. Piękny, ozdobny adres nadesłali nam w imieniu Zarządu i Rady Naukowej Towarzystwa Przyjaciół Gór- nictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego prof. dr inż. Wa- cław Różyński – przewodniczący Rady Naukowej i mgr Tadeusz Rolak – przewodniczący Zarządu.

Nadeszły życzenia od ojca chrzestnego gazety, który wygrał konkurs na jej nazwę – inż. Stanisława Sławińskiego ze Skarżys- ka i od wielu, wielu Czytelników (były też b. mile telefony choć anonimowe – pani kryjąca się pod inicjałami W.P. zadeklamo- wała nawet śliczny, okolicznościowy wierszyk). „Wasze pismo czytają wszyscy z zaufaniem i wiarą. Praca Wasza jest trudna i odpowiedzialna, ale jakże potrzebna szczególnie w obecnym czasie” – napisał p. Stanisław Łakomiec w swoim i rodziny imieniu. Odpowiadamy: jakże mile i najbardziej nas satysfakcyj- nujące były takie własne listy.

Trudno wybrać i wymienić wszystkich składających nam gra- tulacje i życzenia. Niesposób jednak pominąć tych, które na- deszły od rówieśników gazety, dziesięcioleć już dziś Pawełka Gryszka z Radomia, Jacka Ziębińskiego z Kielc, Andrzeja Pastusz- ki z Opatowa i Ewy Szymańskiej z Tarnobrzega, która swój list ujęła w rymy:

Dzisiaj redakcja i ja
Kończymy dziesięć lat
Więc bardzo się cieszymy
Że razem z nadejdzie zima
Obchodzimy urodziny.

Dziękujemy Wam, kochani. Oczywiście, starym zwyczajem od- wiedzimy Was, tylko musimy troszeczkę odetchnąć.

Pięknie się zatem wszystkim kloniemy, ślicznie jeszcze raz wy- razy wdzięczności przekazujemy i ... bierzemy się do roboty. Przed nami drugie dziesięciolecie!

Zespół redakcji
„ECHA DNIA”

P.S. W wielkim rozgardiaszu, w jakim szykowaliśmy jubileusz- owe wydanie „Echa” musiało się coś zdarzyć. No i zdarzyło się: opuściliśmy w wydzie pracowników naszego redakcyjnego kie- rowcę – Henia Dąbrowskiego i ... zagubiliśmy „wspomnieniowy” tekst redakcyjnej koleżanki – Ewy Ziolkowskiej – Damos. Wy- baczcie nam, proszę!

Posiedzenie sztabu antykrzysowego

Aby zakupy świąteczne były mniej uciążliwymi

1 bm. obradował Operacyjny Sztab Antykrzysowy. Omówiono m.in. problemy związane z zagwarantowaniem dzieciom do lat 3 dostaw pełnowartościowe- go mleka tłustego, a także in- formację Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług w sprawie zaopatrzenia rynku w okre- sie przedświątecznym.

Zgodnie z wieloma postulatami, zgłaszanymi zwłaszcza przez Instytut Matki i Dziecka oraz Ligę Kobiet – sztab antykrzy- sowy ustalił, że również dzieci od jednego roku do trzech lat będą zaopatrywane w systemie sprzedaży reglamentowanej w jeden litr butelkowego, pełno- wartościowego mleka dziennie, o zawartości 3,2 proc. tłuszczu (dotychczas obowiązywała re- glamentacja mleka pełnotłustego w proszku dla dzieci do jed- nego roku). Pozwoli to, w okre- sie narastających trudności za- opatrzeniowych, na stworzenie warunków niezbędnych do pra- widłowego rozwoju fizycznego dzieci w ich pierwszym decy- dującym okresie życia. Osiągni- cie tego celu będzie wpraw- dzie wymagać ograniczenia pro- dukcji masła o ponad 5 tys. ton rocznie, to jednak – jak pod- kreślono w dyskusji – jest to w pełni uzasadnione z punktu widzenia najważniejszych po- trzeb społecznych. Reglamenta- cja mleka pełnotłustego dla dzieci rozpocznie się od naj- większych aglomeracji miejskich już od początku przyszłego ro- ku, natomiast w innych mia- stach ma być wprowadzona od 1 lutego 1982 r.

Kolejny temat rozpatrzony przez sztab operacyjny – to in- formacja MHWIU dotycząca przedświątecznego zaopatrzenia. Wynika z niej, że wielkość i struktura grudniowych dostaw rynkowych w zakresie podsta- wowych artykułów żywności- wych będzie zbliżona do ostat- nich dwóch miesięcy.

Pełną realizację kartek grud- niowych umożliwią nieco wy- szej niż w listopadzie dostawy mięsa, przetworów mięsnych i drobiu. Nie będzie także pro- blemu z zaopatrzeniem kartko- wym w masło i przetwory zbo- żowe. Natomiast wystąpią kło- poty z zakupem takich trady- cyjnych artykułów na świątecz- ny stół jak ryby. Dotyczyć to będzie w szczególności ryb mors- kich, w tym śledzi, których w bieżącym miesiącu dostarczyć się do kraju jedynie niewielką ilość. W rezultacie decyzji o za- importowaniu karpia, jego do- stawy będą takie same jak w zeszłym roku.

Na ile przedstawionej sytu- acji sztab antykrzysowy prze- analizował możliwości złagodze- nia tych trudności zaopatrzenio-

wych, które dadzą o sobie znać szczególnie dotkliwie w okresie przedświątecznym. Sztab podjął decyzję o zwiększeniu w okre- sie świątecznym miesięcznego przydziału cukru o 0,5 kg i zo- bowiązał resort handlu do przy- gotowania środków technicz- nych, które umożliwiłyby naby- cie takiej dodatkowej ilości cu- kru w tym czasie. Uwzględnia- jąc, że w porównaniu do okre- su ubiegłorocznego nastąpi zna- czna poprawa zaopatrzenia w wyroby cukiernicze, przyjęto, że zostaną one przeznaczone prze- de wszystkim na sprzedaż kart- kową dla dzieci i młodzieży oraz zamienniki za alkohol i papie- rosy.

Z powodu ograniczeń dewi- zowych należy się natomiast przy- gotować na skromniejsze dosta- wy artykułów żywnościowych z importu.

Tradycyjne spiętrzenie zaku- pów przedświątecznych w sy- tuacji utrzymujących się ich niedoborów grozi dalszym wy- dłużeniem kolejek i pogorsze- niem warunków zakupu podsta- wowych artykułów. Dlatego też sztab zalecił podjęcie wszelkich możliwych działań, które złago- dziłyby udrękę codziennych za- kupów, które już obecnie, tak bardzo dotkliwie, dają się we znaki całemu społeczeństwu.

Wymagać to będzie z jednej strony nawiązania do sta- nów sprzed lat. Przede wszystkim należy zwiększyć liczbę sklepów sprzedaży. W tym celu du- że się m.in. wpro- wadza sprzedaż artykułów czo- chych do dużych sklepów myślowych oraz organizo- wanie stoisk. Dla us- kładowania kolejek oraz dokonywania zakupów pracowników, szczególnie będzie zwrócona na roz- sprzedaż w zakładach. Powinno ona obejmować nie tylko artykuły jak- wo. Przewiduje się tak- że środki przeciw- cych wykupowi towaro- osoby dysponujące na- łością wolnego czasu, je- niej działają, mających na- przyjsie z pomocą w w- waniu zakupów osobom- nosprawnym.

Na posiedzeniu sztabu do- lono także niezbędne pra- wienia, które w okresie przed- świątecznym powinny być nie przesyłkę i dystrybu- czek przez pocztę. Z tym- tym wygospodarowane pos- dodatkowe powierzchnie ma- zynowe oraz fundusze na pł- zwiększyć się też liczba za- nionych przy rozdziale pa- (12)

„Dzik” ze Stąporkowa

DOKONCZENIE ZE STR. 1

i chodnikowych ustalony przez resort administracji gos- podarki terenowej i ochrony środowiska miał szansę pełne- go wykonania, ale okazało się, że ten sam resort ograniczył odbiorcom limity finansowe na zakupy stąporkowskich urzą- dzeń. WUKO podejmuje na- tychmiastową decyzję: produ- kuje mniej zamiatarek przystę- pując równocześnie na szeroką skalę do remontów kapital- nych połączonych z moderni- zacją zamiatarek wyprodukowa- nych w przeszłości. Do u- żytkowników idzie stosowna o- ferta, a do Stąporkowa na- tychmiast przychodzi kilka- dzieści zamiatarek do remon- tu. Na to przedsiębiorstwa komunalne pieniądze mają, choć gruntowna naprawa łącznie z modernizacją zamiatarek ko- sztuje prawie tyle samo co no- wy egzemplarz.

W Stąporkowie dobrze wie- dzą, że z produkcją zamiata- rek i gruntownymi remonta- mi tych urządzeń w warun- kach reformy gospodarczej może się nie dać zbyt daleko zjechać, choć szanse rozwoju, zwłaszcza produkcji eksport- owej, nadal są znaczne. Trzeba mieć w zanadrzu produkcję z wieloletnią przyszłością i opa- trzoną stemplem najwyższego priorytetu. A dziś najwyższy- mi, ponoć, względami cieszy się produkcja na rzecz rolni- ctwa. I tak oto uznano, że w Stąporkowie można produk-ować małe ciągniki dla potrzeb małych gospodarstw, sadowni- ków, a nawet działkowców. Przedstawiciele WUKO szybko trafili na trop przedsiębior- stwa w Gorzowie, które kie- dyś zajmowało się produkcją jednoosiowego „dzika”, ale po zmianach przynależności re- sortowej produkcji tej zanie- chało. Postarano się szybko o dokumentację, oprzyrządowa- nie i przystąpiono do montażu prototypu. Niewiele czasu ze- szło i „dzik” w nowym wyda- niu już jest. Pokazano go na- wet w telewizji, co producen- towi przysporzyło немало sympatycznych kłopotów. Za- częli zjeżdżać okoliczni rolni- cy i energicznie domagać się sprzedaży „dzików”. To prze- konuje, że nowy ciągnik może mieć ogromne powodzenie, tym bardziej że oprócz lek- kich prac polowych może tak- że służyć do przewożenia towa- rów i materiałów o wadze do 1 tony. Równocześnie trwają już prace nad „dzikiem” dwu- osiowym. Prototyp dwuosio- wego „dzika” może być gotów la- da dzień. Równocześnie myśli

się o produkcji oryginalnej, przecepy, a także zestawu- rzeźbi tego typu co gło- zarka, brony, plug, oprys- wacz.

Tyle się mówi o „dziku” rytycie środków produkcyj- dla rolnictwa. W praktyce r- rzeczywiście trudno natra- gdziekolwiek na zyciową- moc w przyspieszaniu- dukcji stąporkowskiego- ka”. Wygląda na to, że- którzy przedstawiciele- nych instytucji w resor- ministracji gospodarki- wej i ochrony środowi- także w instytucjach- tuch spoza tego resor- dziej są zainteresowa- nianiem niż przyspiesz- seryjnej produkcji bardzo- nego traktorka. Zbyt w- znawców, którzy powi- puje w rozwiązywan- nych podobnym elan- produkowanym w Szw- Czechosłowacji i innych- stwach. Niektórzy wrę- do zrozumienia, że- import niż własną- W wielkim trudem trze- bywać brakujące frag- dokumentacji i uzyskiw- moc w nowych rozwią- poszczególnych układów- nika.

Wytwórnia Urzęd- nalnych w Stąporkowie- na razie, ma najwię- sprzymierzeńców we- wojewódzkich. Można- nadzieję, że ten „dzik”- ponownie chce zerwa- usług rolnictwa, sku- przełomie przeszkody- dość gęsto ustawiono- drodze.

Powstał Radomski Klub Konsumentów

W tych dniach powołano życie Radomski Klub Konsumentów, który wszedł w skład federacji konsumentów w naszym kraju. Na zebraniu założycielskim debatowano o formach działania, które miały w efekcie chronić nabywców przed samowolą i godzić w ludzi pracy, praktykami ducentów dóbr materialnych. Prezesem klubu wybrał Eugeniusz Kac z Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji i Budownictwa w Radomiu, a szerszych informacji o pracy i udziale tej redakcji „Zycie domowego”.

Trwają nadal strajki

DOKONCZENIE ZE STR. 1

1 bm. kontynuowany był strajk okupacyjny studentów – podchorążych byłej Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej w Warszawie. Jak wynika z komunikatu ogłoszonego w związku ze strajkiem przez Komendę Stołeczną MO, jego uczestnicy, popierani przez Prezydium Regionu „Mazowsze” NSZZ „Solidarność”, prowadzą kampanię propagandową przy użyciu ur-ządzeń nagłaśniających.

Sytuacja w środowisku aka- demickim jest nadal skompliko- wana. Trwają strajki w wielu uczelniach. Udział studentów w tym proteście jest oczywiście bardzo zróżnicowany. Pojawia- ją się pierwsze informacje o za- wieszeniu akcji strajkowej. Ko- respondent PAP z Łodzi poda- je np., że studenci Akademii Medycznej odwołali trwający tam od 24 listopada strajk oku- pacyjny.

Konflikt w lubelskiej oświa- cie jest nadal nie rozwiązany. 1 bm. w akcji strajkowej uczest- niczyło 29 placówek oświatowo- wychowawczych, w tym także dwie szkoły w Świdniku i jed- na w Kraśniku.

Kolejna tura rozmów w Radomiu

Wczoraj w godzinach popołud- niowych w Radomiu, w budyn- ku NOT, odbyła się kolejna tu- ra negocjacji między stronami zaangażowanymi w spór w Wyższej Szkole Inżynierskiej. Delegacji Komitetu Strajkowe- go „Solidarności”, NZS oraz komitetu strajkowego studentów WSI – Radom przewodniczył dr KAZIMIERZ JEZUITA, zaś Uczelnianemu Komitetowi Pro- testacyjnemu, zrzeszającemu po- stałe organizacje społeczno- polityczne działające w uczel- ni, przewodniczył mgr JUSTYN NĄPORA. W rozmowach, w cha-

akterze mediatorów uczestni- czyli także przedstawiciele Ra- dy Głównej Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki na czele z wiceprzewodniczącym tej organizacji prof. ZBIGNIEWEM OSINSKIM oraz delegacją kon- ferencji rektorów. We wce- rajszych negocjacjach, po wie- logodzinnej dyskusji, strony przystąpiły do wstępnego usta- laniania i określania kompetencji pełnomocnika ds. wyborów władz akademickich. Powołano też zespoły robocze, które w dniu dzisiejszym, w godzinach porannych, rozpatrzą wszystkie kwestie szczegółowe związane z rozmowami. Obrady plenarne, zaś zostaną wznowione dziś o godzinie 15.

(wlm)

Kielecki poranek

DZIS – TYLKO O WODZIE

Zaczęło się od sygnału z Bocianka: Już od wczorajszego wie- czora nie ma wody. O godzinie wpół do ósmej rano telefon do administracji osiedla – i odpowiedź: jeszcze nic nie wiemy, pracownik poszedł do hydroforu sprawdzić co się stało. Po kilkunastu minutach dalsza część odpowiedzi. Był zaniak napię- cia, więc pompy się wyłączyły. Później nie miał już kto ich włączyć.

Informacja zaskakująca i oburzająca zarazem. Więc po go- dzinach urzędowania administracji osiedle zostaje bez opieki? Tysiące ludzi nie mają się czym umyć wieczorem, nie mają wody rano – po prostu dlatego, że nie ma kto włączyć pomp tłoczących wodę?

Gdy na Bocianku nie miał kto nacisnąć wyłącznika, niedaleko w sąsiedztwie gmachów politechniki, trwała wycieczna praca ekipy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanali- zacji usuwającej poważną awarię – pęknięcie rury wodocią- gowej na głębokości około 3 metrów. W trudnych warunkach atmosferycznych pracowali tu około 10 osób wraz z kierowni- kiem oddziału sieci wodociągowej ADAMEM CIESLAKIEM. Zanim doszło do wyraźnego pęknięcia były tu już wcześniej drobne wycieki niewidoczne na powierzchni. Grunt został je- dnak bardzo silnie nawodniony. By dostać się do pękniętej ru- ry trzeba było zrobić potężny wykop – a i tak robotnicy uciążliwie walczyli z błotem.

Jak nas zapewnił w dyrekcji WPWiK, jeszcze dziś awaria powinna być usunięta.

I jeszcze raz o wodzie, ale – jak się to mówi – zupełnie z innej beczki. Już od rana pan KRZYSZTOF ZYŻYK zajmuje się swoimi egzotycznymi rybkami w akwarium. Prowadzony przez niego sklep przy ul. Pocieszka służy dla swoich młodych kli- entów niespodzianką z okazji Mikołaja. W najbliższą sobotę i niedzielę prowadzona tu będzie normalna sprzedaż. Można więc będzie kupić rybki, chomiki, a także pokarm dla rybek i akcesoria niezbędne dla akwaryjstów.

Bej

Wszystko o wszystkim



Fot. Jerzy Bureczyn

Radzień w biały dzień

Wieloletni remont budynku na rogu ulic Świerdzkiej i Gwardii Ludowej w Kielcach zakończył się przed południem. I natychmiast zaczęły się kłopoty lokatorów. Usterki... Czy jednak tylko usterki?

Remontu wyniósł 13 milionów. Remont samych mieszkań wykonał na 10 milionów zł. Długość kosztu remontu jednego kwadratu równy był kosztowi budowy nowego mieszkania. Cóż więc otrzymali lokatorzy za tak wielkie pieniądze?

Wieloletni remont starego budynku, w którym mieszkało 10 rodzin, zakończył się przed południem. I natychmiast zaczęły się kłopoty lokatorów. Usterki... Czy jednak tylko usterki?

W moim zdaniem

Dyrektor Spółdzielczego Zakładu Zaspokajania i Rozwoju w Radomiu zapowiedział otwarcie w tym mieście nowego sklepu spożywczego, w którym oferowane będą wyroby drożdżarskie i skorzana produkowane w miastach całego kraju.

Kozienicach buduje się dwa kolejne przedszkola. Jedno z nich wznoszą ekipy z Kielc. Drugie — w miejscowości Białobrzegi. W tym celu przyjeżdżają z Kielc ekipy budowlane, które przebijają w ciągu dnia około 30 metrów w roku przyszłym.

W Brzostowie, w województwie radomskim, zapowiedziano budowę drugiego w tym mieście (po Sienniu) zakładu karnego, który przejmie w ciągu dnia około 30 metrów w roku przyszłym.

głanych? Stolarce okienną wymieniono tylko od frontu, choć właśnie od podwórza była najbardziej zniszczona. Czy tak było w projekcie? — Administratorowi domu nie udało się dotrzeć do odpowiednich dokumentów.

Na co więc wydano grube miliony? Lokatorzy radzą, by materiałów budowlanych zakupionych przy okazji tego remontu szukać raczej na innych budowach. Sądzimy, że znajdzie się wreszcie sposób na definitywne rozwiązanie remontu. Jego inwestorem był Miejski Zarząd Remontu Budynków. Wykonawcą: Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane.

Na razie kontrole ograniczają się do opisywania kolejnych niedoróbek. Stwierdzono je niemal we wszystkich mieszkaniach. A wiceprezydent Kielc Jan Darmas napisał: „Stwierdzam, że jest to jeden z wyraźnych przykładów lekceważącego podejścia do pracy, marnotrawstwa oraz braku poczucia odpowiedzialności za wykonane roboty.”

I co z tego wynika, panie prezydencie?

A może na to pytanie odpowie prokurator? Bo trudno nie zgodzić się z opinią, iż remont budynku przy ul. Świerdzkiej 33 to po prostu kradzież w biały dzień.

(jbj)

Czytelnicy piszą...

REGLAMANTACJA ZYLETEK

W dniu 16.XI. w kiosku „Ruchu” przy ul. Toporowskiej stojącym „rodzinnie” (matki z dwojgiem dzieci) po 5 zyletek. Dla wielu mężczyzn stojących dalej po prostu braku. Rezultat jest taki, że wiele z tych kobiet odstępuje później potrzebującym zyletki, oczywiście po cenach paskarskich. Nawijając do propozycji zamieszczonej w „Trybunie Ludu”: czy nie jest słuszne wprowadzenie reglamentacji zyletek, np. na karty papierosowe mężczyzn? W ten sposób nie mielibyśmy problemów z nabyciem tego nieodzownego nam artykułu.

L. Nowicki
ul. Nowowiejska 15/130
Kielce

Od red.: Proponujemy naszego czytelnika kierujemy do Wydziału Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach.

LATANIE DZIUR

Zdewastowaną, asfaltową powierzchnię ul. Hożej „załatowano” skutecznie na dwa miesiące. Obecnie jeźdźnia znów jest dziurawa, pełna nierówności, samochody jeżdżą ślalomem, a ochlapywani błotem przechodnie kląną na kierowców.

R. Wąterski
ul. Hoża 67
Kielce

Od red.: Liczymy na to, że Kieleckie Przedsiębiorstwo Komunalne Robot Drogowych nie pozostanie obojętne na sygnał czytelnika.

(jz)

Pomóc dzieciom niepełnosprawnym

Rok 1981 został ogłoszony na całym świecie Rokiem Ludzi Niepełnosprawnych. Polska włączyła się również do obchodów z tym związanych. Wszystkie instytucje powołane do świadczenia pomocy na rzecz osób kalekich i inwalidów zobowiązane więc zostały do zwiększenia skuteczności swych działań. Celem działalności jest zarejestrowanie wszystkich osób upośledzonych i ich potrzeb oraz zwiększenie inicjatyw zmierzających do rozszerzenia zakresu pomocy dla wszystkich jej potrzebujących.

A jak wygląda realizacja wszystkich tych założeń? Na ten temat dyskutowano na plenarnym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Kielcach.

W naszym społeczeństwie żyje około 2,5 mln osób o poważnym stopniu niepełności, co stanowi około 7 proc. ludności Polski. Ten procent podwoi się, jeśli weźmiemy pod uwagę osoby starsze, potrzebujące opieki oraz matki z małymi dziećmi i dzieci do lat siedmiu. Największe dramaty wiąże się właśnie z kalectwem dzieci. Dotąd w naszym kraju nie zapewniono odpowiedniej opieki lekarskiej i możliwości pełnej rehabilitacji po przebytych chorobach. Nie dopracowano się także systemu wczesnego wykrywania nieprawidłowości rozwoju dziecka, poradnictwa dla rodziców dzieci chorych. Tylko 3 proc. dzieci kalekich znalazło miejsca w odpo-

wiednich przedszkolach rehabilitacyjnych. Większość spośród nich znajduje się więc poza wszelką zorganizowaną pomocą tego typu. Szczególnie dotkliwy jest brak ośrodków dziennego pobytu dla dzieci i młodzieży wymagających intensywnej opieki. Byłoby to bardzo pomocne również dla ich rodziców, pozwoliłoby bowiem na ich normalną pracę, odciążałoby od tak przeciężonych obowiązków. Istniejące domy pomocy społecznej nie zapewniają godziwych warunków egzystencji i właściwej opieki lekarskiej. Rodzicom, którzy sami, bez pomocy jakichkolwiek instytucji opiekują się dziećmi kalekimi, pozostaje często oczekiwanie „na życiowość ze strony innych ludzi, sąsiadów i znajomych. Wiele konfliktów niesie ze sobą przyjęcie dzieci niepełnosprawnych do grona dzieci zdrowych. Każde dziecko ma prawo do specjalistycznej opieki, do nauki i pracy. A tymczasem tylko część młodzieży niepełnosprawnej może się kształcić w szkołach zawodowych i na kursach przywarsztatowych, a potem pracować na specjalnie zorganizowanych stanowiskach pracy.

Na terenie woj. kieleckiego znajdują się placówki kształcenia specjalnego. Są to zarówno ośrodki przeznaczone wyłącznie dla dzieci upośledzonych, jak również wydzielone klasy w szkołach dla dzieci zdrowych. Placówki takie organizowane są także przy szpitalach, domach pomocy społecznej, kilka prowadzi również „Caritas”. Ponad 1000 dzieci znajduje miejsce w specjalnych internatach. Wszystko to zaspokaja potrzeby tylko w 72 proc. Jedynie w Kielcach i Skarżysku opieka nad dziećmi jest zorganizowana prawidłowo. Najgorsze warunki pod tym względem panują w Starachowicach i Ostrowcu. Największe problemy powstają na wsi — zbyt mało bowiem jest miejsc w internatach i brakuje odpowiednich kierunków kształcenia. W rezultacie dzieci o głębokim stopniu upośledzenia nie uczą się wcale. Trudności są szczególnie z zapewnieniem odpowiedniej bazy lokalowej. Budynki są za ciasne, na jednego ucznia przypada 3-4 m kw. ich powierzchnia. Wiele z istniejących placówek przewidzianych jest do likwidacji, ponieważ warunki w nich panujące są wręcz skandaliczne. W szkołach specjalnych brakuje również nauczycieli, a tylko 25 proc. kadry nauczycielskiej posiada wyższe wykształcenie. Niedostateczna jest opieka medyczna. Na 17 placówek tylko w dwóch pracują lekarze na pełnych etatach, w 5 placówkach są gabinety stomatologiczne, a w dwóch nie ma w ogóle lekarzy. Niedostateczna jest również opieka pielęgniarska.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci działa bardzo aktywnie na rzecz zwiększenia pomocy dla wszystkich dzieci jej potrzebujących. Jednak przeszkody, jakie napotyka w swej działalności są olbrzymie. Nie wystarcza bowiem odwoływanie się do życzliwości i dobrej woli ludzi. Konieczne są zdecydowane działania instytucji powołanych do świadczenia tej pomocy, jak Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Zakład Ubezpieczeń Społecznych. TPD kieruje pod ich adresem wiele petycji, m.in. o zwiększenie nakładów na cele oświaty i wychowania, o zapewnienie

pełnej opieki lekarskiej i pielęgniarskiej, o zorganizowanie specjalnych przedszkoli i ośrodków dziennego pobytu, o rozwój specjalnego szkolnictwa zawodowego, o utworzenie zakładów dla dzieci z kalectwem sprzężnym i epileptycznym. Do Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej TPD występuje o przyznawanie mieszkań dla dzieci kalekich, stara się o wydzielanie przez Wydział Handlu i Usług specjalnych sklepów dla osób niepełnosprawnych.

Duże trudności występują w załatwianiu spraw związanych z przyznawaniem zasiłków, rent i emerytur, a także zorganizowaniem kolonii zdrowotnych i wypoczynkowych dla dzieci kalekich. Towarzystwo dąży do upowszechnienia kultury pedagogicznej, prowadzi poradnictwo dla rodziców dzieci specjalnej troski. Jednak dotąd nie posiada odpowiednich środków dla prowadzenia skutecznych działań, stara się więc o wytworzenie klimatu zaangażowania wokół problemów dzieci niepełnosprawnych. W celu zwiększenia skuteczności i operatywności działań na rzecz pomocy dzieciom, na plenarnym posiedzeniu ZW TPD w Kielcach powołano Społeczny Fundusz Pomocy Dzieciom. Ma on na celu gromadzenie środków na rzecz indywidualnej opieki nad dziećmi. Pieniądże z tego funduszu będą przeznaczane na zakup ubrań, leków, pomocy szkolnych, aparatów rehabilitacyjnych, na fundowanie książeczek mieszkaniowych, opłacanie miejsc w internatach, przyznawanie zapomóg. Zgromadzone środki przekazywane będą przez Komitet Społeczny tego funduszu dla wszystkich rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej w całym województwie kieleckim. TPD oczekuje więc na zainteresowanie społeczeństwa i przekazywanie pieniędzy na ten fundusz. Przyczyni się on bowiem do zwiększenia pomocy na rzecz dzieci, które tej pomocy najbardziej oczekują.

BARBARA KOZIEL

Komunikaty MO

● Dnia 5 listopada 1981 r. w godzinach rannych wyszła z domu, cierpiąca na zanik pamięci i niedorozwój umysłowy Helena WOZNIAK c. Antoniego urodz. 11.VII.1926 r., zam. Trębowiec 82, gm. Mirzec.

Cechy zewnętrzne: wiek z wyglądu 65 lat, wzrost około 150 cm, postać otyła, włosy ciemnoblonde, twarz owalna. Ubrana w chusteczkę w kratę koloru wiśniowego, sweter brązowy, spodnie szara, półbuty czarne płócienne.

Osoby, które mogą udzielić pomocy w odnalezieniu zaginionej, proszone są o powiadomienie Posterunku MO w Mircu lub najbliższej jednostki MO.



Dnia 18 października 1981 r. w godzinach wieczornych na terenie Buska-Zdroju zaginął Tadeusz BAK s. Stanisława urodz. 19.X.1953 r., zam. Palonki nr 69, gm. Busko-Zdrój.

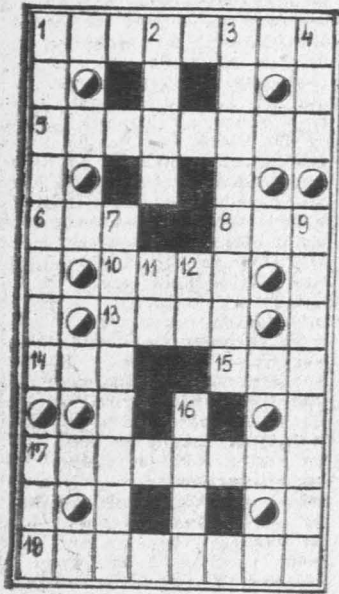
Cechy zewnętrzne: wiek z wyglądu 20 lat, wzrost około 175 cm, włosy ciemnoblonde, oczy piwne, twarz pociągła. Ubrany: koszula w kratę, sweter popielaty, marynarka popielata, spodnie sztruksowe czarne, buty czarne mokasy.

Osoby, które mogą udzielić pomocy w odnalezieniu zaginionego proszone są o skontaktowanie się z KM MO w Busku-Zdroju, lub powiadomienie najbliższej jednostki MO.

NUMER 234

STRONA 3

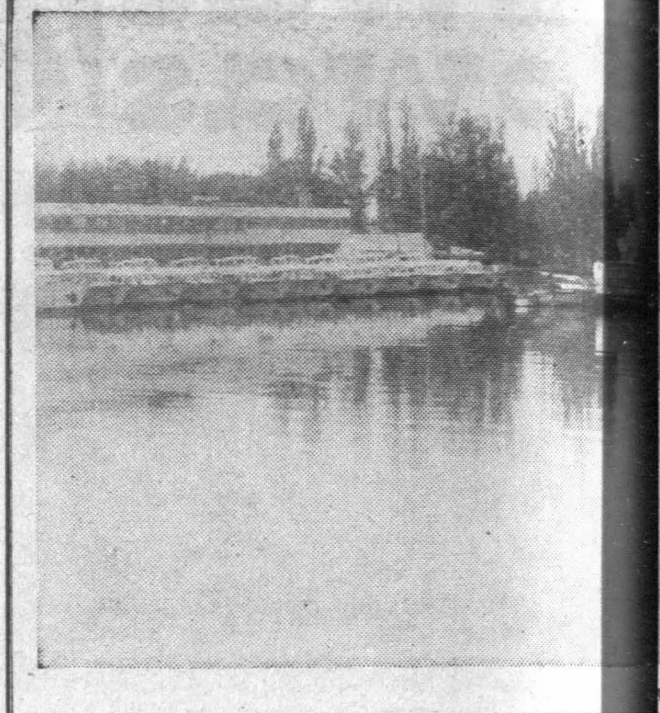
Krzyżówka nr 234



ED **NUMER 234**
STRONA 4-5

Serię młotków dzwięcących tonami całej gamy przy uderzeniu, wykonał mieszkaniec Leningradu. Młotki nie są jednak przeznaczone dla orkiestry. Jak się bowiem okazuje, siła uderzenia młotka może być zwiększona serią wibracji o wysokiej częstotliwości, które są przenoszone na gwoździe. Dzięki temu gwoździe łatwiej wbijać w cegły.

Dbał o to prezes, i zastępca i z ich polecenia sekretarz generalny Komitetu RTV — Zbigniew Liszky, który był głównym dysponentem funduszu reprezentacyjnego, jak również funduszu nagród. Liszky z funduszu reprezentacyjnego, w rocznej wysokości kilkuset tysięcy złotych pokrywał rachunki za zakup alkoholi i artykułów spożywczych dla potrzeb kierownictwa.



Wkrótce do Wildmona
wella przyłączyło się kilka
różnych stowarzyszeń
nych i społecznych. Za
średnictwem wśród
ców USA rozprawdano
miliona kwestionariuszy
ty na temat programu
Cztery tysiące ochotników
3 miesiące oglądało regu
wieczorne programy trze
gólnokrajowych towarów
lewisyjnych — ABC, CBS,
„Inspek torzy” ci notowa
wy firm, które dla celów
klamrowych finansują
programów „niemoralnych
krutnych”. Zgodnie z za
mą „koalicji” trzy pro
w tej dziedzinie firmy

Ogromny ten majątek w najroźniejszych warunkach nie był właściwie zupełnie ewidencjonowany, bowiem na polecenie prezesa Rady Ministrów w oficjalnej ewidencji nazwisk zostały ujęte obdarowywanych prezentami.

Upominki kierownictwo RTV rozdawało według pewnego „klucza”:

1) dla siebie; 2) dla innych osób zatrudnionych w komisji i dla członków ich rodzin; 3) dla osób spoza Radiokomitetu, w celu zjednoczenia i ugruntowania przychylności dla instytucji i zadań politycznych, administracyjnych, kulturalnych i sportowych.

Ateńskie centrum kultury

W pogodne dni tegorocznej jesieni mieszkańcy stolicy Grecji upodabali sobie spacerować w okolicy wielkich ateńskich bulwarów „Wasilisa Sofijasa” i „Wasileosa Konstantinosa”. Tu, w pobliżu nowoczesnego hotelu Hiltona i Narodowej Galerii zarysowują się już kształty nowego ateńskiego centrum kulturalnego. W ciągu kilku najbliższych lat będzie ono powstało pod troskliwą opieką nowego ministra kultury i nauki Grecji — Meliny Mercouri, która swego czasu — wówczas jeszcze jako znana piosenkarka i aktorka — wspólnie z sławnym kompozytorem Mikisem Teodorakim apelowała o budowę takiego właśnie obiektu.

Jeżeli budowa przebiegać będzie sprawnie, a wiele na to wskazuje, to za 5 lat ateńczycy otrzymają centrum godne szczytnych tradycji kultury helleńskiej. Grecy, skądinąd niezbyt rozróżni, na ten cel nie skąpią grosza. Utworzono specjalną „loterię kulturalną”, która cieszy się dużym powodzeniem. Połowę wpływów z loterii przeznaczają się właśnie na budowę ateńskiego centrum kulturalnego.

Na powierzchni około dwóch hektarów wyznaczone kilka dużych obiektów. Zostaną one harmonijnie wkomponowane w tereny zielone, których tu jest wyjątkowo dużo i które także przyciągają spagnionych cienia i zieleni ludzi. W tej dzielnicy zieleni miejska zajmuje 21,3 proc. powierzchni, podczas gdy dla całych Aten ten wskaźnik wynosi zaledwie 2,7 proc., w pełni uzasadniając przyznania tej metropolii nazwę „miasta bez płuc”.

Kamień węgielny pod kompleks położony w maju bieżącego roku prezydent Grecji, Konstantin Karamanlis, który jest zresztą twórcą idei tego pomnika kultury naszych czasów i hołdu składanego przeszłości. Największym budynkiem w ogromnym zespole będzie muzeum historii i rozwoju sztuki helleńskiej. Stanie się ono swego rodzaju centrum nauki i informacji o różnych okresach sztuki greckiej. Mówi się, że po raz pierwszy właśnie tu, nie wychodząc z jednego gmachu, można będzie prześledzić całe bogactwo i piękne twórczości artystycznej Greków.

Drugi obiekt to centrum teatralne, które ma się składać z zamkniętego teatru o 1500 miejscach, mniejszego obiektu pod gołym niebem, stylizowanego na teatr antyczny oraz budynku, w którym będą mieścić się sale koncertowe i repetycyjne. Wszystko to ma być wyposażone w najnowo-

czesniejsze urządzenia techniki teatralnej. W głównej sali odbywać się będą w przyszłości zimowe festiwale ateńskie.

Trzecia część kompleksu — to centrum muzyki i tańca. Tu będzie się m.in. mieścić szkoła starych greckich tańców ludowych z różnych regionów kraju. W ten sposób uratowane zostaną od zapomnienia piękne tradycje ludowej sztuki tanecznej. Na czwartą część tego wielkiego zespołu złożą się kilka sal wystawowych i galerii, czyli centrum sztuk pięknych.

Wraz z istniejącymi już w pobliżu Narodową Galerię, konserwatorium, Muzeum Wojskowym i Muzeum Sztuki Bizantyjskiej, nowy kompleks kulturalny stanie się „środkiem sztuki, wiedzy, myśli i pokoju” — jak to określił prof. Zorż Kandilis, któremu powierzono realizację tego pięknego projektu.

MACIEJ PĘDZICH

Narkotyczny szlak przez Szczecin?

Do Sądu Rejonowego w Świnoujściu trafiła sprawa procesu hinduskiego obywatela, który przejeżdżając tranzytem przez Polskę z Turcji do Szwecji usiłował przemycić kilogram heroiny, wartości ok. miliona dolarów. Prowadzone jest postępowanie wyjaśniające w sprawie 12-kilogramowego ładunku heroiny, który szczeciński celnicy znaleźli na statku PLO „Warszawa”.

Przypadków usiłowań przemytu było w naszym kraju znacznie więcej. Przypomnijmy, iż niedawno celnicy z Gdyni znaleźli ładunek 2,5 kg narkotyków na ms. „Kopalnia Jaszczybia”, poprzednio w Gdyni na statku „Władysławowo” znaleźli 51,6 kg heroiny. Dodajmy, iż policja holenderska podczas postoju ms. „Janek Krasicki” w Rotterdamie odkryła 8 kg heroiny. Później, po zawinięciu tego statku do Gdyni, ujawniono jeszcze 7,8 kg heroiny.

Pracownicy szczecińskiego Urzędu Celnego przypuszczają, iż przypadków usiłowań przemytu narkotyków mogło być znacznie więcej. Znajdowano już małe ilości narkotycznych konopi indyjskich na statkach obcych bander, widziano na zagranicznych jednostkach marynarzy, których stan wskazywał na użycie narkotyków. Bywało i tak,

• Na 500 ha wyspy Tytyszewa na Jeniseju nie opodal Krasnojarska postanowiono założyć ogród botaniczny. Posadzone już pierwsze sosny, jodły, modrzewie. Na wyspie będą przeprowadzać doświadczenia naukowcy z Instytutu Lasu i Drewna Syberyjskiego Oddziału Akademii Nauk ZSRR, zajmujący się aklimatyzacją i hodowlą rzadkich na Syberii gatunków roślin.

?

• Radykalny koniec kłopotów z benzyną może przynieść powodzenie prowadzonych obecnie w National Lawrence Laboratory w USA badań hybrydowego ogniwa paliwowego, w którym elektryczność wytwarzana jest w wyniku reakcji między wodą, powietrzem i płytami aluminium. Ogniwo to waży 440 kg. Zużyciu w ogniwie ulega woda oraz aluminiowe elektrody. W informacji o tych badaniach podano, iż zasilany z ogniwa tego typu samochód na przebieg 480 km z prędkością 90 km na godzinę zużywałby 22,5 l wody. Przejście na nowy rodzaj zasilania rozwiązałoby też kłopoty z zanieczyszczeniem powietrza przez spaliny.

Dagmar Keil

Pies



Z teki Alfreda

Hitchcocka

10

— Proszę przynieść komisarzowi jakiś napój.
Komisarz Fouque stał przed blurkiem.

— Pani pozwoli, że wezmę nieco lodu. Przy tym upale pragnienie czegoś bardzo chłodnego jest ogromne. — Wrzucił kilka kawałków lodu do napełnionej szklanki.

Madame Mureau siedziała na kanapie, oczy miała szeroko rozwarte. „Czy pozwoli mi wypić ochłodzony napój?”, rozmyślał komisarz. W tym samym momencie madame Mureau zerwała się i wytrąciła mu szklankę z ręki.

— Madame, dziękuję pani za uratowanie mi życia — powiedział komisarz. — A jednak muszę panią zaarrestować. Pomyśl, aby zamrażalnik barowy w barku zaprawić cyjankiem potasu, był dość oryginalny. Ale nie wzięła pani pod uwagę możliwości przypadku. Trudno było w plan wkalulować zamknięcie wiernego psa do lodu...

KONIEC

Tłum. JAN NOGAJ

1

Bryce Walton

Numer piąty

Pewnego poniedziałkowego poranka w nowiuteńskim samochodzie „combi” przywiozła „numer piąty” do domku nad jeziorem. I chichotała jak zawsze. Była małą dziewczyną. A on był jeszcze starszy niż inni. Dostępnie szczupły ale z małym brzuszkiem. Sapał, ale nie pomógł mu przy wynoszeniu walizek. Stała tylko i podziwiała panoramę gór. I nazywała go swym pudelkiem, tak samo jak innych.

— Przeniesiesz mnie przez próg? — zapytała.

Ale oddychał tak ciężko, że nie był zdolny odpowiedzieć.

Nie wyglądała starszej niż dawniej. Może była trochę pulchniej-

2

sza, ale jak i dawniej uwodząca. Blondynka opalona słońcem nad Miami.

Gdy szli do domku, powoli opuścił lornetkę. Ręce mi drżały lekko. Zawsze mi mówiła, gdzie zamierza spędzić miesiąc miodowy. „Na wszelki wypadek” mówiła, ale w rzeczywistości chciała we mnie wzbudzić zazdrość, sprawić mi ból. Przede mną bawiła się wieściorką, przyszedł jeź i patrzył na mnie. Z komina zaczął wydobywać się dym.

Trzy godziny później znów wyszli z domku. Mielł ze sobą ręczniki. Ona odziana w żółte bikini, on w obszernych sworach, sięgających mu do kolan. Szli w dół ścieżką prowadzącą za domkiem do jeziora. On dwa razy pośliznął się na opadłych igłach jodłowych.

(Ciąg dalszy w następnym

numerze)

PO WÓDCE I PAPIEROSACH...
DROGIE NARKOTYKI

Polskie statki były przez dłuższy czas poza podejrzeniami o przewóz narkotyków. Bądźmy szczerzy. Polscy marynarze handlowali i handlowali w pewnych ilościach wódką czy papierosami. Można przypuszczać, iż wykorzystując zwolnienie od podejrzeń, próbowano przewozić narkotyków. Niewielka grupa marynarzy poszła na ten „interes” (w przewóz narkotyków, jak wykazuje doświadczenie, angażuje się zwykle jedna, dwie osoby, przy czym przyjmuje się zasadę — im mniej tym lepiej). Być może nasi marynarze, płynący z krajów Dalekiego i Bliskiego Wschodu, z których dostarcza się narkotyki, zostali zachęceni przez tamtejszych „handlowców”.

I jeszcze jeden czynnik. Jeśli przez dłuższy czas polskie statki były wolne od podejrzeń to automatycznie i polskie linie komunikacyjne — promowe czy lotnicze. Stąd też próby przewożenia heroiny promem ze Świnoujścia do Szwecji czy zatrzymanie obywateli holenderskich z haszysem na lotnisku Okęcie.

W każdym razie w pracy urzędów celnych pojawił się nowy element, na który zwraca się obecnie szczególną uwagę.

JERZY KUBIAK

Podwodne miasto

Morze Kaspijskie w przeszłości nie raz zalewało pobliskie tereny i wracało do stanu poprzedniego. Do takiego wniosku doszli uczestnicy wyprawy Instytutu Archeologii Akademii Nauk ZSRR. Na wschodnim wybrzeżu morza znaleźli oni dawną osadę, znajdującą się obecnie kilkadziesiąt metrów od brzegu pod wodą.

Na ślad podwodnego miasta natrafili uczniowie, którzy po jednym ze sztormów znaleźli na plaży kawałki naczyń z ceramiki. Według obliczeń odkryte miasto było założone w XII wieku, a więc mniej więcej w tym samym czasie jak odkryte na przeciwnym brzegu Morza Kaspijskiego i też pod wodą miasto Bjandowan. (PAP)

cztery z zakupionych przedmiotów, łącznej wartości 102 tys. zł, przekazano w formie prezentów E. Gierkowi i Z. Grudniowi.

Sprzęt radiowy wręczano najczęściej osobom spoza komitetu. Prezes polecił porożadzić magnetofony dyrektorom regionalnych przedsiębiorstw turystycznych oraz swoim osobistym znajomym, w tym wysokim dygnitarzom (Grudzień, Łukasiewicz). Współpracownikom jako prezenty urodzinowe osobście wręczał zegarki: w październiku 1978 r. Januszowi Rolickiemu — „longines” za 6200 zł, w październiku 1979 r. Stanisławowi Stampfowi — „longines” za 6200 zł, we wrześniu 1979 r. Włodzimierzowi Grzelakowi (dyr. programowy TVP) — „certina” za 10 tys. zł.

Całkiem bez okazji pewne przedmioty prezes zabierał do domu. Tak przypadło z ewidencji Radiokomitetu radio „jola”, magnetofony, telewizory. Podczas oględzin śledczych przeprowadzonych w mieszkaniu M. Szczepańskiego w dn. 4 marca 1981 r. ujawniono pewną liczbę różnego rodzaju sprzętu radiotechnicznego i filmowego. Min. prezes przywlaszczył sobie stół montażowy Bolex Sound Fader, pożyczony z „Polteku”.

W podobny sposób znalazły się w mieszkaniu przy ul. Sulkiewicza magnetofony — „grundig”, „philips” i inne.

Maciej Szczepański co miesiąc podawał nazwiska osób, które powinny zostać umieszczone na liście obdarowanych prezentami — była to lista osobistych przyjaciół prezesa, ułatwiających kontynuowanie absolutystycznych rządów w Radiokomitecie.

cdn.

JANUSZ ATLAS

Maciej Szczepański założył w Warszawie firmę Pafyk — 62 tys. zł, Zbigniew

zakupowano z telewizyjnego budżetu zabiadała na Radiokomitecie. W salonach wykupywano wyroby artystyczne i bieliznę. I tak prezes prezentował: XIX-wieczny obraz Walszewskiego „Pejzaż” i obraz imieniem antyczny kor-

Maciej Szczepański dostał pa-

Maciej Szczepański polecił do-

zakup przedmiotów przeznac-

noworoczne 1979/1980 dla

RTV. I tak p. Rolicki (dyr. artystycznego) otrzymała pa-

— srebrną tacę, p. Liszykowska — p. Ambroziewiczowa (żona

Diennika TP) — puz-

żona dyrektora gene-

żonkę miśnieńską. Ponadto

Środa
2 grudnia
1981 r.

Dziś składamy życzenia

BALBINOM
i BIBIANOM
jutro
FRANCISZKOM
i KSAWERYM

W 1834 r. — ur. się Lukich Fuzkuzawa, japoński pisarz, pedagog i popularyzator nauki.
W 1872 r. — zmarł Wincenty Pol poeta, prozaik, geograf.
W 1922 r. — i Walny Zjazd Związku Polaków w Niemczech.
W 1945 r. — przybycie do kraju pierwszego transportu żołnierzy polskich z Włoch.

CODZIENNY
HOROSKOP

Eksperymentujesz z całym zachwytem i zapałem niozym na zwołanie. Spotkasz się z zachętą do dalszego działania. Poświęć sprawom życia prywatnego kilka najbliższych dni. Jeśli sam świecić będziesz przykładem, wówczas żądać możesz od innych współpracowników solidnej i wydajnej pracy. Życie prywatne zaciemnia nieco małe sprawy zawodowe. Chwilowo jesteś bardziej agresywny, aniżeli to przystoi i pamiętaj abyś nie poniósł z tego tytułu nieodwracalnych strat.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — M. Scena — „Co jest za tym murem” — J. Stwora, g. 17 i 19.

KINA

„Romantica” — „Dreszcze” — polski, kol. I. 15, g. 13.15 i 17.30.
„Skok w pustkę” — włoski, kol. I. 18, g. 15.15, 19.45.
„Moskwa” — „Cuma” — USA, kol. I. 18, g. 15.30, 17.45 i 19.30.
„Studying” — „Kochaj albo rzuć” — polski, kol. b.o., g. 15.17.15 i 19.30.
„Skalka” — „Pocałunki z Hongkongu” — francuski, pan. kol. I. 12, g. 15, 17 i 19.
„Robotnik” — „Barroco” — USA, pan. kol. I. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

Galeria BWA „Piwnice” — ul. Leśna 7 — wystawa malarstwa Jerzego Dudy Gracza — wystawa grafiki Lucquesa Trigaut z Belgii — czynne w godz. — 12-17, niedziela 11-15.

Galeria Fotografiki, ul. Rew. Październikowej 3a — wystawa fotografii dokumentalnej Jana Spaiwana „50 wystaw galerii fotografii”.

MUZEJA

Narodowe Muzeum Wnętrz Pałacowych — plac Zamkowy — galeria malarstwa polskiego — czynne w godz. 10-16, niedziela — 9-16.

Plac Partyzantów — Wystawa stała: „Przyroda regionu świętokrzyskiego” i czasowe — „Z dziejów Kielc 1914-1918”. Malarstwo i rzeźba Tadeusza Żaka ze wsi Łazy k. Kielc „Dary dla Muzeum Zabawkarstwa w Kielcach” — czynne w godz. 10-16, wtorek 10-18, niedziela — 9-18.

Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego — czynne w godz. 9-16, środa 12-18.

Obiegorek: Muzeum H. Sienkiewicza — nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001, Buczka 37/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych, ul. Pocieszka 11, (Przychodnia Rejonowa nr 2) w godz. 18-22 w niedziele — 8-12, Stomatologiczna, ul. Pocieszka 11, w godz. 18-22 w soboty — od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998.

NUMER 234

STRONA 6

Pomoc drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce-Maisto 991, Kielce-Teren 992, Pogotowie wodnokanalizacyjne 508-11, Poczta we inf. o usługach 911, Hotel „Centralny” 420-44, Informacja kolejowa 930, Pogotowie wod.-kan., c.o., dźwigowe, elektryczne SM „Armatury” czynne całą dobę 420-92, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19, tel. 436-72, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne w godz. 7-20, tel. 431-80, Ośrodek Informacji Usług WUSP tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarnów — ul. Piekoszowska — 515-11, Dworzec PKP — 444-33, ul. Słowackiego — 472-70, Szydłówek — ul. Toporowskiego — 437-11, Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej — 469-89, ul. Piekoszowska 515-11.

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego — „Król IV” — St. Grochowiaka, g. 18, „Czerwone pantofelki” — Andersena, g. 14.30.

KINA

„Baltyk” — „Parszywa dwunastka” — USA, pan. kol. I. 18, g. 14.15 i 17, „Czułe miejsce” — polski, pan. kol. I. 18, g. 19.45.
„Przyjaźń” — „Dziecinne pytania” — polski, kol. I. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Pokolenie” — „Cenny depozyt” — francuski, pan. kol. I. 12, g. 15 i 17, „Racja stanu” — francuski, kol. I. 16, g. 19.
„Odeon” — brak terminarza
„Hel” — brak terminarza
„Walter” — nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20, tel. 261-27. Informacje o usługach 267-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 981.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-98, ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Nie oglądaj się za nami idzie koń” — CSRS, kol. dub. b.o., g. 15.15, „Joseph Andrews” — ang. kol. I. 15, g. 17.30 i 19.30.
„Metalowiec” — brak terminarza.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046 ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — brak terminarza
mu” — CSRS, kol. I. 12, g. 15.
„Szczeki 2” — USA, pan. kol. I. 18, g. 17 i 19.
„Star” — „Wielka majówka” — polski, I. 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 53-10, 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Świętobrodzianie na Dzikim Zachodzie” — rum., kol. I. 12, g. 15.30.
„Przedownik” — „Czułe miejsce” — polski, kol. I. 18, g. 17 i 19.
„Zorza” — „Prom do Szwecji” — polski, I. 15, g. 16 i 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, ul. Starokunowska 17.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 537-92.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY
17.00 Wiadomości 17.10 Koncert muzyki poważnej 17.45 „Po sezo-

nie archeologicznym” — aud. Z. Majchrzyk 18.05 „Magazyn studencki” — w oprac. M. Bieleckiej.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

14.00 TTR, RTSS, wskaz. metod, s. III
15.55 NURT — innowacje metodyczne w nauczaniu matematyki
16.30 Dziennik
16.50 Kino TV Najmłodszych — filmy anim.
17.30 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
17.30 Dom i my
17.40 Videografika
18.00 Co to jest KZMP? — progr. publ.
18.30 Inauguracja Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim

PROGRAM II

17.15 Język franc. kurs podr. (8)
17.45 „Mity polskie”
Wieczór TV Szczecin na antenie „Dwójki”
18.15 Program wieczoru
18.30 „Kapitan Nike” — rep. film.
19.00 Program lokalny
19.30 Dziennik TV
20.00 Reportaż społeczny
20.30 Pasje Joanny Kulmowej
21.00 „Alicja w krainie czarów” — spotkanie z twórcami filmu

21.30 24 godziny
21.40 „To jeszcze nie” — satyryczny
21.55 Śpiewa zespół „Protra”
22.15 „Kto się boi Halloweenu?”
22.35 Festiwal Piosenki Chłopskiej „Międzyzdroje-91”

Jutro

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS, jez. pol.
6.30 TTR, RTSS, wskaz. s. III
8.10 Zoologia, kl. VII, wadów
11.00 Jez. pol., kl. VIII, nie z pisarzem: W. Z. ski
13.30 TTR, RTSS, chemia
14.00 TTR, RTSS, biologia
Rozmnażanie zwierząt wegetatywne
U w a g a: Polskie Radio lewiza zastrzegają sobie wosc zmian w programie.

Ogłoszenia drobne

KIRAGA Józef (zam. Karpówka) zgubił bilet miesięczny PKS, relacja: Jaroski — Pionki. 85269-r

SAPOR Krzysztof (zam. Pionki, Mickiewicza 49) zgubił legitymację uczniowską, wydaną przez Technikum Chemiczne w Pionkach. 85262-r

BŁOTNIKI, inne części do „skody octawii super” kupię. Wiadomość: Jerzy Chodunów, 41-800 Zabrze, Dąbrowskiego 27-a/l. 532-k

UNIEWAŻNIA się zgubioną pieczęć o treści: „Jarosiński Ryszard, Radom, ul. Polna 70. Pracownia Cukiernicza”. 85273-r

CHOŁUJ Mieczysław (zam. Zwoleń) zgubił legitymację służbową, wydaną przez Urząd Wojewódzki w Radomiu. 85271-r

GLUCH Marek zgubił legitymację szkolną ZDZ, Kielce. 67474-g

TAŃSKI Andrzej (zam. centownie nr 40) zgubił drogową nr 45 seria A, dnia 24 października 1981, daną przez MZPOW w miu.

KWAŚNIK Danuta (zam. dom) zgubiła legitymację uczniowską, wydaną przez Radomiu.

ZIOMEK Bogusław (zam. no 63) zgubił przepustkę wolnej jazdy WPKM okazytymacie uczniowską, przez Zasadniczą Szkołę dowa WPKM Radom.

SLABON Wojciech (zam. dom) zgubił legitymację uczniowską, wydaną przez Szkół Mechanicznych w miu.

STOLARCZYK Jan kwit na węgiel, wydany Węglolok. Kielce.

CEDRO Jolanta zgubiła tymacie uczniowską, przez ZSE, Kielce.

TRZOS Marek (zam. 16) zgubił bilet roczny P. lacji: Radom—Kaszew.

LOKACYJNY BON
OSZCZĘDNOŚCIOWY PKO
to wysokie
oprocentowanie — 9 procent

LOKACYJNE BONY PKO emitowane są w wartościach nominalnych po 1.000 zł, 10.000 zł i 25.000 zł. Oprocentowanie bonów lokacyjnych wynosi 9 proc. w stosunku rocznym. Odsetki od wkładu złożonego w formie BONU płatne są po upływie każdego roku, na podstawie kuponów odsetkowych za każdy ubiegły okres roczny.

Posiadacz BONU, jeśli nie zrealizuje kuponów odsetkowych po upływie poszczególnych okresów rocznych i podejmie odsetki dopiero po 5 latach, otrzyma dodatkowo odsetki od niepodjętych odsetek, w wysokości 9 proc. w stosunku rocznym.

Po upływie pierwszego 5-letniego okresu BONY podlegają wykupieniu przez dalszych 5 lat, ale przy niższym oprocentowaniu.

Sprzedaży i wykupu BONÓW oraz realizacji kuponów odsetkowych dokonują wszystkie Powszechne Kasy Oszczędności, które udzielają również wyczerpujących informacji w tych sprawach.

Najpraktyczniejszym upominkiem
— lokacyjny bon PKO

534-k

Spotkanie w ambasadzie ZSRR

We wtorek w ambasadzie ZSRR w Warszawie odbyło się spotkanie, podczas którego ambasador Borys Aristow przekazał na ręce prezesa PKOl Mariana Reuke list Komitetu Organizacyjnego Olimpiady-80 z podziękowaniami dla PKOl za współpracę w przygotowaniach do igrzysk XX Olimpiady w Moskwie.

Przemawiając podczas spotkania ambasador Aristow, wyraził nadzieję, że współpraca komitetów olimpijskich oraz organizacji sportowych obu krajów będzie utrwalana i rozwijana.

Obecni byli przedstawiciele kierownictwa komitetu sportowego ZSRR oraz GKKFIS.

Pod siatką

Nie ma drużyn bez porażki

W piątej kolejce rozgrywek międzywojewódzkich w siatkówce zespołów męskich, doszło do spotkań między Prochem

Pionki i Skórzanami Skarżysko. Zespoły te, dotychczas bez porażki, podzieliły się punktami. Natomiast kielecki AZS dzięki dwóm zwycięstwom nad rezerwami Czarnych Radom, awansował na drugie miejsce w tabeli. Do podziału punktów doszło również w Koluszkach między tamtejszym Kolejarzem a MKKS Kozienice.

WYNIKI: Czarni II Radom — AZS Kielce 2:3 (12:15, 9:15, 15:12, 15:3, 16:14) i 2:3 (15:5, 8:15, 15:12, 9:15, 2:15). Proch Pionki — Skórzani Skarżysko 0:3 (9:15, 8:15, 14:16) i 3:2 (14:16, 15:11, 15:10, 6:15, 16:14). Kolejarz Koluszki — MKKS Kozienice 3:2 (11:15, 9:15, 15:10, 15:6, 15:10) i 0:3 (12:15, 5:15, 9:15).

1. Skórzani S-ko 8 7 23-8
2. AZS Kielce 8 6 21-12
3. Proch Pionki 6 5 15-6
4. Czarni II Radom 8 4 17-15
5. MKKS Kozienice 10 3 15-23
6. Kolejarz Koluszki 8 2 10-22
7. Skra Betchatów 8 1 7-22

W rozgrywkach siatkarek nasze zespoły pauzowały. Natomiast w pojedynkach Włókniarzy Żelów z Piłką Tomaszów uzyskano rezultaty 3:1 i 3:2.

1. Lechia Kielce 4 4 12-3
2. Włókniarz Żelów 4 2 8-9
3. Piłka Tomaszów 2 0 3-6
4. Radomka II Rad. 2 0 1-6 (tech)

Ameryka prowadzi z Europą 4:1

W Barcelonie rozpoczął się mecz tenisowy Ameryka — Europa. Barwy Europy reprezentują — Lendl (CSRS), Orantes (Hiszpania), Panatta (Włochy) i Noah (Francja), zaś barwy Ameryki bronią — McEnroe, G. Mayer, Vilas i Gerulaitis. Po pierwszym dniu prowadzą Amerykanie 4:1, jedyny punkt dla Europy zdobył Lendl, który pokonał Gerulaitisa.

Wydaje się, że skład Europy nie został najlepiej skompletowany, gdyż zarówno Orantes jak i Panatta są dużo niżej notowani na listach klasyfikacyjnych niż na przykład nasz reprezentant Fibak czy Węgier Taroczy. Dziś dalszy ciąg turnieju a największe zainteresowanie wzbudza jutrzejszy pojedynek McEnroe — Lendl.

Młodzi pięściarze STARU najlepsi w lidze małopolskiej

Młodzi pięściarze Staru Starachowice startujący w małopolskiej lidze juniorów odnieśli w minioną niedzielę kolejne zwycięstwo, tym razem na wyjeździe. Pokonali oni w Tarnowie swych rówieśników z Metalu 13:7. Punkty dla starachowiczów zdobyli: w wadze papierowej — Połoga, muszej — Liwiński, półśredniej — Stępień, lekkośredniej — Głowacki, średniej — Grola, półciężkiej — Miernikiewicz (wszyscy po 2 punkty) oraz w koguciej — Świetlik, który swą walkę zremisował.

W zespole Staru należy wyróżnić Połogę oraz mimo porażki Czajkowski w wadze półciężkiej. Podopieczni terena-

ra Jana Króla prowadzą zdecydowanie w tabeli i mają już zapewniony tytuł mistrzowski, chociaż do rozegrania pozostał im jeszcze mecz w najbliższą sobotę, 5 grudnia na swoim terenie z Hutnikiem Kraków.

(J)

Piłkarskie rozgrywki w polskich ligach dobiegły końca jesiennego półmetka. Zakończenie sezonu w piłce nożnej łączy się z początkiem sezonu w sportach zimowych i już w tym tygodniu, dzisiaj, odbędzie się inauguracja Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim, a więc nowe — w moim przekonaniu nie mniej ciekawe — emocje. Ostatnie mecze ligowe na polskich boiskach toczyły w błocie i śniegu, choć spotkanie Legii z Pogonią było interesujące ze względu na dużą liczbę bramek. Zakończenie sezonu jesiennego w naszej tzw. ekstraklasie przyniosło zgoła zaskakujące rezultaty. Nie pamiętam żeby kiedykolwiek najwyższe miejsca w tabeli po pierwszej rundzie rozgrywek zajmowały drużyny, które jeszcze pół roku wcześniej z trudem wywalczyły awans do pierwszej ligi. Przecież niewiele brakowało, by zamiast szczytności Pogoni występował w ekstraklasie gliwicki Piast, a w miejsce warszawskiej Gwardii krakowski Hutnik. A jednak młodzi piłkarze ze Szczecina i Warszawy potrafili zostawić za sobą wszystkie renomowane drużyny. Mało tego. Tuż za nimi uplasowali się piłkarze zabrzańskiego Górnika, którzy jeszcze pół roku temu

Brawa za inicjatywę!

Radomski turniej gier i zabaw udaną imprezą

Z inicjatywy działaczy Szkolnego Związku Sportowego i Robotniczego Klubu Sportowego BRONi odbył się w Radomiu turniej gier i zabaw dla dzieci z radomskich szkół podstawowych. Imprezie zorganizowanej pod hasłem: „Baw się razem z nami”, patronował Wydział Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego, fundując najmłodszym sportowcom upominki, dyplomy i skodyce. W hali sportowej Broni o palmę pierwszeństwa rywalizowały drużyny dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych nr nr: 28, 13, 32 i 36, które w takiej właśnie kolejności zajęły miejsca w turnieju. Opiekunem zwycięskiej drużyny był nauczyciel wychowania fizycznego, mgr Ryszard Jagusiński.

Powodzenie imprezy skłoniło organizatorów do przeprowadzenia 12 grudnia (w sobotę) kolejnego turnieju gier i zabaw dla dziewcząt i chłopców. W kolejnej imprezie reprezentowane będą szkoły podstawowe nr nr: 5, 27, 34 i 37.

(JG)

Sprintem...

W Warszawie odbyła się narada trenerów piłkarskich drużyn pierwszoligowych, poświęcona przygotowaniom do trudnego przyszłorocznego sezonu.

Według ogłoszonej klasyfikacji Międzynarodowego Stowarzyszenia Organizatorów Imprez Kolarskich (AIOCC), polscy kolarze znaleźli się na trzecim miejscu, za Związkiem Radzieckim i NRD. Za najlepszego kolarza został uznany mistrz świata w kolarstwie torowym na dystansie 1 km, Thomas (NRD).

Przebywająca w Pakistanie reprezentacja Holandii w hokeju na trawie przegrała z reprezentacją miasta Sialkot 4:5.

W rozegranym w Finlandii biegu narciarskim na dystansie 15 km, zwyciężył Fin Kirvesniemi przed swym rodakiem Mieta.

(J)

ledwie utrzymali się w pierwszej lidze. To gwałtowne odwrócenie sił w naszej ekstraklasie daje wiele do myślenia i... zmartwienia.

W niczym nie ujmując wysokości już umiejętności młodziarzy ze Szczecina, Warszawy i Zabrze, ich zdumiewające sukcesy są jednak przede wszystkim wynikiem obniżenia poziomu w potencjalnie najsilniej-

szych klubach. Dowodzi tego fakt, iż w dalszym ciągu nie mamy klubowej drużyny na choćby przeciętnym międzynarodowym poziomie. W rozgrywkach pucharowych nasi piłkarze po prostu blamują się na swoich i zagranicznych stadionach, a Legia zawiązuje awans do ćwierćfinału Pucharu UEFA wyłącznie szczęśliwemu losowaniu i stabilnym konkurentom. Jeszcze w ubiegłym roku zdawało się, że Widzew może na-



MŚ w piłce ręcznej kobiet

Polki nie straciły jeszcze szansy na awans do finału

Na rozgrywanych w Danii mistrzostwach świata piłkarek ręcznych grupy „B” Polki wygrały z Hiszpanią 34:12 (20:5). Nasze reprezentantki po dwóch nieudanych meczach wreszcie zmobilizowały się i odniosły wysokie zwycięstwo nad jednym ze słabszych zespołów w grupie. W innych spotkaniach tej grupy Rumunia pokonała wysoko Holandię 30:13, a Szwecja zremisowała z Bułgarią 17:17.

Strata punktu przez Bułgarki otworzyła szansę Polkom na zajęcie drugiego miejsca w grupie co jest równoznaczne z awansem do mistrzostw świata grupy „A” w przyszłym roku na Węgrzech. Wszystko jednak będzie zależało od dwóch kolejnych meczów, które rozegrane zostaną dziś — Rumunia — Bułgaria i Polska — Holandia. W przypadku zwycięstwa Rumunek i Polek obie drużyny awansują do finału, inne

rezultaty premiują Bułgarkę Rumunki. Miejszy nadzwyczajny będzie po nazwie. A oto tabela naszej grupy:

1. Rumunia	3 6
2. Bułgaria	3 5
3. Polska	3 2
4. Szwecja	3 2
5. Holandia	3 2
6. Hiszpania	3 1

Puchar UEFA

W Brukseli odbył się piłkarski trzeci runda runda UEFA pomiędzy Belgią zespołem Wintelslag, a drużyną Dundee United. W pierwszym meczu, po ciekawym przebiegu, zwyciężyła drużyna z Belgii 1:0, co oczywiście nie oznaczało awansu do finału, inne

Ciekawa impreza dla młodych spółdzielców

Do ostatniego miejsca wypełniła się kielecka hala widowiskowo-sportowa podczas turnieju młodych spółdzielców. Pomysł i realizacja założyły na duże uznanie, wymienimy więc wszystkich organizatorów. Byli nimi: Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa, Komenda Chorągwi ZHP, Komitet Akcji „Stop! Dziecko na drodze” i Wydział Ruchu Drogowego KW MO.

Do turnieju przystąpiły 20-osobowe reprezentacje kieleckich osiedli mieszkaniowych. W programie znalazły się gry i zabawy sportowe, jazda na rowerze podczas której trzeba było wykazać się sprawnością, a także znajomością przepisów ruchu drogowego. Występowa-

ły amatorskie zespoły spółdzielczych placówek rekreacyjnych. Dodatkową atrakcją stanowił pokaz karate wykonany przez członków klubu TKKF „Sokół” przy ul. I miejsce w turnieju zdobyli dzieci z osiedla Świątkowskiego, które to osiedle awansowało do finału. W drugim meczu, po ciekawym przebiegu, zwyciężyła drużyna z osiedla „Wichrowane” II i III zdobyli reprezentacje osiedli Uroczyska i karczówka.

Organizatorzy zapowiadają powtórzenie imprezy w ferii świątecznych. Dla posterunku pracy w ramach w przyszłości chwała przede wszystkim rodzicom, którzy uczestnicząc w zajęciach do spółdzielczych

W odróżnieniu od trenera leszy (który sprowadził reprezentację Tunezji do takiego ziomu, że przegrywa 2:1. Młody selekcjoner Piechnicz nie daje drużyny narodowej. Twierdzi, że już ją ma i przekonania zapowiada, że piłkarze jeszcze mają szansę wyjazd do Hiszpanii. W gronie nie daje im takiej szansy Dziekanowskiego wypada kwadrans w meczu z Młodymi. Chłopak wypadł świetnie i został wystawiony w spotkaniu z Hiszpanią. Mamy zatem pełnię paradoksalną sytuację: dwóch obecnie najlepszych w kich drużyn klubowych nie w reprezentacji praktycznie jednego piłkarza. Piechnicz piera się głównie na sprawnym repach, którzy i w w reprezentacji grają nierównie albo po prostu ko (Iwan, Buncol, Młyna). Efekt taki, że jego kadra grywa z kadrą „Expressa czarnego”, czyli z w młodziarzy. Od lat powtarza to samo. „Nazwiska nie liczy się aktualna forma mówią ciagle nasi trenerzy prezentacji i... grają nam mi. Do czego to doprowadzi zobaczymy w Hiszpanii.

TADEUSZ WIA...

Komunikat

Totalizatora Sportowego

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 28/29.XII.81 r. stwierdzono:

LIGA POLSKA: 20. roz. z 13 trafieniami — wygrane po około 41.000 zł, 456. roz. z 12 trafieniami — wygrane po 1.809 zł, 5.336. roz. z 11 trafieniami — wygrane po 146 zł, 37.317. roz. z 10 trafieniami — wygrane po 22 zł.

LIGA ANGIELSKA: 22. roz. z 13 trafieniami — wygrane po około 84.000 zł, 1.821. roz. z 12 trafieniami — wygrane po 1.816 zł, 13.292. roz. z 11 trafieniami — wygrane po 139 zł, 84.715. roz. z 10 trafieniami — wygrane po 21 zł.

NUMER 234

STRONA 8